

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska**

**po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2022 r. w Poznaniu**

**na posiedzeniu niejawnym**

**sprawy z powództwa R. K., V. K.**

**przeciwko Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 87 817, 88 zł ( osiemdziesiąt siedem tysięcy osiemset siedemnaście złotych 88/100 ) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty,
2. Kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6 434 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty.

SSO M. Prusinowska

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 kwietnia 2020r., powodowie R. K. i V. K. reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika domagali się od Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zasądzenia na rzecz powodów łącznie do ich majątku wspólnego objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską kwoty 87.817,88 złotych polskich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od w/w kwoty liczonymi od dnia 10 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty; zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów łącznie do ich majątku wspólnego objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego przewidzianej w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od powyższej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; wydania wyroku wstępnego w przypadku uznania roszczenia powodów za usprawiedliwione co do zasady na podstawie art. 318 § 1 k.p.c., a także przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie tam wskazanym (k. 1-12).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powodowie jako konsumenci są stroną zawartej z pozwanym Umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 10 października 2007 r. (dalej też jako Umowa kredytu). Kredyt został przeznaczony na: (i) budowę domu metodą gospodarczą; (ii) spłatę kart kredytowych; (...) spłatę kredytu konsumpcyjnego; (iv) spłatę linii debetowej; (v) spłatę innego kredytu mieszkaniowego oraz innych kosztów wliczonych w kredyt. Pozwany udzielił powodom kredytu w wysokości 298.585,17 PLN. Kredyt został wypłacony w trzech transzach: 18 października 2007 r. w kwocie 178.902 PLN (równowartość 82.867,20 CHF po kursie wypłaty: 2, (...)), 29 października 2007 r. w kwocie 64.988,59 PLN (równowartość 30.833,89 CHF po kursie wypłaty: 2, (...)) oraz 14 stycznia 2008 r. w kwocie 54.694,58 PLN (równowartość 25.479,63 CHF po kursie wypłaty: 2, (...)). Na skutek podjętych wypłat Bank przyjął, że saldo

kredytu w (...) wynosi 139.180,72 CHF. Na dzień 13 marca 2020 r. zadłużenie powodów z tytułu kredytu wynosiło 89.498,41 CHF, co po kursie średnim NBP dla (...) dawało kwotę 369.691,08 złotych polskich (przy uwzględnieniu wpłat do dnia 18 lutego 2020 roku). Powodowie dochodzą roszczeń za okres od dnia 19 kwietnia 2010 r. do 18 lutego 2020 r. w zakresie dotyczącym nadpłaty kredytu wynikającej ze stosowania przez pozwany bank niedozwolonych (ewentualnie nieważnych) postanowień waloryzacyjnych. Do dnia 18 lutego 2020 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego banku łącznie kwotę 252.596,25 złotych polskich (z tytułu spłaty kredytu). Z kolei żądanie pozwu stanowi kwota 87.817,88 PLN tytułem spełnionych nienależnie świadczeń z tytułu nieważnej Umowy kredytu, względnie różnicy pomiędzy sumą rat kapitałowo-odsetkowych pobranych z tytułu zawartej z Bankiem (...) kredytu spłaconych przez kredytobiorców w okresie od 19 kwietnia 2010 r. do 18 lutego 2020 r. a sumą rat kapitałowo-odsetkowych, które rzeczywiście były należne Bankowi z uwagi na brak waloryzacji kredytu kursem franka szwajcarskiego. Strona powodowa wskazała, że żądanie dochodzonej kwoty jest zasadne także w przypadku nieważności Umowy kredytu, kiedy to strony są zobowiązane zwrócić sobie nawzajem świadczone kwoty. Skoro powodowie spłacili na rzecz pozwanego łącznie 252.596,25 PLN (z tytułu spłaty kredytu), to żądana kwota ujęta w pkt. 1 pozwu mieści się w dotychczas uiszczonej na rzecz pozwanego sumie i jako taka powinna być przez pozwanego zwrócona w przypadku nieważności umowy. Strona powodowa wskazała, że Strony łączy umowa o tzw. kredyt indeksowany, zawarta umowa kredytu jest umową nieważną, którą to podstawę prawną strona powodowa uczyniła zasadniczą podstawą swojego roszczenia. Powodowie wskazali, że w treści umowy zawarte zostały klauzule waloryzacyjne sprzeczne z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego. W konsekwencji przedmiotowa umowa kredytu waloryzowanego powinna zostać uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 69 ust. 1 Pr. bankowego oraz art. 358<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. tj. z uwagi na jej sprzeczność z naturą stosunku prawnego (kredytu bankowego), wspomnianymi już zasadami współżycia. Z ostrożności procesowej, gdyby Sąd uznał, że umowa kredytu jest jednak ważna, powodowie wskazali, że postanowienia waloryzacyjne zawarte w umowie kredytu są abuzywne i jako takie go nie wiążą. Strona powodowa zakwestionowała swoje związanie wszystkimi postanowieniami Umowy, wskazującymi na waloryzację kredytu kursem (...), które można uznać za bezwzględnie nieważne, a przynajmniej niedozwolone/abuzywne, tj. § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 Umowy kredytu oraz § 3 ust. 2 i § 8 ust. 3 Regulaminu.

W odpowiedzi na pozew (k. 66-128) Banki (...) S. A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika domagał się oddalenia powództwa w całości, zasądzenia od R. K. i V. K. solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem uiszczonych opłat skarbowych od złożonych dokumentów pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powoda zawartym w pozwie oraz załączonych do niego dokumentach, których wyraźnie nie przyznaje, kwestionując roszczenie powoda tak co do zasady, jaki i co do wysokości. W szczególności pozwany zakwestionował załączone do pozwu wyliczenia własne powoda, mające obrazować nienależnie spełnione świadczenia powoda na rzecz Banku tudzież właściwą w jego ocenie wysokość świadczeń, do których powód miałby być zobowiązany z tytułu Umowy Kredytu. W ocenie Banku zakwestionowane w pozwie klauzule są w pełni skuteczne. Niemniej, w przypadku uznania za niewiążące jakichkolwiek z zapisów Umowy Kredytu, ich miejsce w ocenie pozwanego bezsprzecznie powinny zająć reguły wynikające z przepisów dyspozytywnych i ustalonych zwyczajów. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powoda dochodzonych pozwem, wskazując, że bieg terminu przedawnienia w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie przepisów o zwrocie nienależnego świadczenia rozpoczyna się w dacie zawarcia przez strony Umowy Kredytu tudzież najpóźniej - w dacie uruchomienia kredytu, albowiem to w tej dacie powód mógł najwcześniej wezwać Bank do zwrotu rzekomo nienależnego świadczenia. Pozwany podnosił także, że warunki Umowy Kredytu zarówno na etapie przedkontraktowym, jak i w toku wykonywania umowy, były przedmiotem indywidualnych negocjacji stron. Przed podpisaniem umowy kredytu, powód wynegocjował z Bankiem obniżenie prowizji do poziomu 0%. Kolejne raty spłacane były przez powoda na rachunek prowadzony w (...), a powód wpłacał kwotę (...), nabywając ją od Banku po aktualnym w dniu spłaty raty kursie rynkowym. Zgodnie z § 8 ust. 4 Regulaminu powód miał możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, bez dodatkowych kosztów, już od momentu podpisania Umowy Kredytu, z której to możliwości jednak nie skorzystał. Pozwany podniósł następnie, że we wniosku kredytowym z dnia 23 sierpnia 2007 r. powód zwrócił się do Banku o udzielenie kredytu walutowego w (...), wskazując jako walutę kredytu franki

szwajcarskie. Co przy tym istotne, możliwość wyboru waluty obejmowała nie tylko PLN i (...), ale również EURO i USD. Samo złożenie Wniosku kredytowego poprzedzone zostało zaś przekazaniem powodowi szeregu informacji związanych z ryzykiem walutowym przez doradcę finansowego, a następnie zapoznaniem powoda z „Informacją dla Wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/kredyt konsolidacyjny/pożyczkę hipoteczną”. W (...) tej powód złożył oświadczenie o rezygnacji z zaproponowanej mu oferty kredytu w PLN. Pozwany w (...) o ryzyku z dnia 23 sierpnia 2007 r. poinformował powoda między innymi, jaka byłaby szacowana wysokość raty przy założeniu wzrostu kursu (...) z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 10,88 %. Tak wyliczona rata kredytu wynosiła 640,05 PLN. Przed zawarciem spornej umowy powód zaciągnął inny kredyt walutowy w (...), co wynika z Wniosku Kredytowego. W ocenie pozwanego przyjęć należało zatem, iż miał on świadomość co do ryzyk związanych z tego rodzaju kredytem i - pomimo tego - uważał on taki kredyt za korzystne dla siebie rozwiązanie. W ocenie pozwanego kredyt powodów miał charakter kredytu walutowego.

Na rozprawie w dniu 18 marca 2021r., pełnomocnik powodów wskazał, iż dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie powodowie wywodzą z tytułu nieważności umowy jako część kwoty wpłaconej przez powodów tytułem spłaty kredytu, pozostałe zarzuty zostały złożone alternatywnie (k. 766 akt).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. K. i V. K., mający status konsumentów złożyli 23 sierpnia 2007 r. do (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniosek kredytowy nr (...) o udzielenie kredytu w wysokości 281.841,18 PLN, z przeznaczeniem na: spłatę kredytu mieszkaniowego w wysokości 178.602,27 PLN, spłatę zobowiązań innych niż mieszkaniowe w wysokości 34.338,91 zł oraz 68.000 zł na wykończenie.

Wnioskowali o udzielenie kredytu w walucie (...) na okres kredytowania 360 miesięcy.

Wraz z wnioskiem powodowie podpisali oświadczenie, że zapoznali się ze sporządzoną na druku – przygotowanym przez bank – „Informacja# dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”. W informacji tej wskazano, że wybierając zadłużenie w walucie obcej, kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Podkreślono, że zaciągając zobowiązania w walucie obcej, kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych a występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty oraz że ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Wskazano, że warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystna# alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych. W tabelce, zawartej na tym druku, wskazano 5 przykładów wpływu zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu.

W treści powyższego druku wskazano, że załącznikiem do niego są historyczne zmiany: kursu (...) do złotego oraz stawki referencyjnej dla (...) w okresie od 23.02.2000 r. do 30.03.2007 r.

Dowód: informacja odpowiadająca aktualnemu odpisowi KRS pozwanego (k.133-136), wniosek kredytowy nr (...) (k. 137-142), Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej (k. 143- 144), Kurs franka szwajcarskiego do złotego ( (...)/PLN) (k. 145)

R. K. i V. K. zawarli 10 października 2007r. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Kwota kredytu wyniosła 298.585,17 PLN (§ 2 ust. 1 umowy).

Kredyt był indeksowany do (...) po przeliczeniu wpłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach bank miał wysyłać do kredytobiorcy pismo, informujące o

wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej (§ 2 ust. 2 umowy).

Kredyt został przeznaczony na:

- Budowę domu metodą gospodarczą: kwota 68.000,00 PLN;
- Spłatę kart kredytowych: kwota 17.330,00 PLN;
- Spłatę kredytu konsumpcyjnego: kwota 18.953,17 PLN;
- Spłatę linii debetowej/linii kredytowej: kwota 15.400,00 PLN;
- Spłatę innego kredytu mieszkaniowego: kwota 178.602,00 PLN;
- Koszty wliczone w kredyt: kwota 300,00 PLN;

Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy (§ 2 ust. 6 umowy).

Zamiana waluty kredytu miała wpływ na wysokość kwoty kredytu oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych i dokonywana była w oparciu o następujące zasady:

- 1) w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą stosowany miał być kurs kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...);
- 2) w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN stosowany miał być kurs sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) (§ 4 ust. 6 pkt 1 i 2 umowy).

Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej. W przypadku kredytu oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej kredytobiorca ponosił ryzyko zmian stóp procentowych co oznaczało, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej podwyższeniu ulegało oprocentowanie kredytu wraz ze wzrostem miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Oprocentowanie kredytu wynosiło 4,2989 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1. (...).p., stałej w całym okresie kredytowania. Odsetki były naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia. Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)). Stopa referencyjna ulegała zmianie w cyklu kwartalnym i przyjmowała wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6 ust. 1 - 6 umowy).

Dodatkowe zabezpieczenie kredytu stanowiły:

- 1) hipoteka kaucyjna do kwoty 507.594,79 zł na nieruchomości położonej w (...) B., działka nr (...), wpisanej do księgi wieczystej numer (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ś. (...)V Wydział Ksiąg Wieczystych
  - 2) cesja na rzecz banku praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych na nieruchomości o której mowa w § 2 umowy, na której zostanie ustanowiona hipoteka, zgodnie z warunkami określonymi w §3 i 5 Umowy,
  - 3) cesja na rzecz banku praw z polis ubezpieczeniowych każdego z kredytobiorców
- (§ 9 ust. 1 umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się spłacać kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A. Kredyt miał być spłacany w 360 ratach miesięcznych, w tym 1 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz

359 równych ratach miesięcznych które zawierały malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej. Spłata kredytu następować miała poprzez bezpośrednie potrącenie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w banku (§ 7 ust. 1-3).

Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił 280 822,28 PLN. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy wynosiła 5,42 % w skali roku (§ 12 ust. 1).

Integralną część umowy stanowił regulamin. W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia regulaminu (§ 11 ust. 2, 5).

Zgodnie z § 2 pkt 19 regulaminu jako kredyt w walucie obcej rozumiano kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej wg Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku.

W regulaminie wskazano, że kredyt udzielony został w PLN. Istniała możliwość indeksowania kredytu kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku (...). Kredyt udzielany został na okres określony w umowie kredytu. O kredyt mogło ubiegać się łącznie nie więcej niż czterech wnioskodawców. W przypadku wnioskodawcy ubiegającego się o kredyt, będącego w związku małżeńskim, w którym istniała małżeńska wspólność majątkowa oboje małżonkowie byli obligatoryjnie kredytobiorcami. Maksymalna kwota kredytu uzależniona została od zdolności kredytowej wnioskodawcy i wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia. Bank mógł udzielić kredytu na sfinansowanie do 100% kosztu przedsięwzięcia, a także na wniosek wnioskodawcy, wydatków związanych z udzieleniem kredytu, w szczególności: sporządzenia opinii o nieruchomości i/lub pierwszej kontroli inwestycji zleconej przez Bank, prowizji od udzielenia kredytu, z zastrzeżeniem ust. 6. Nieruchomość, na której miała zostać ustanowiona hipoteka tytułem zabezpieczenia kredytu, musiała być położona na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Kwota wnioskowanego kredytu nie mogła być niższa niż 20.000 PLN w przypadku Kredytu Hipotecznego, Pożyczki Hipotecznego, Kredytu Konsolidacyjnego i 50.000 PLN w przypadku Kredytu Hipotecznego (...) (§ 3 ust. 1 – 9 regulaminu).

W przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana była według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty. W przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca mógł zastrzec w umowie kredytu, iż bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt był indeksowany, o ile ten rachunek pozostawał dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 ust. 3 i 4 regulaminu).

Dowód: umowa kredytu KH/ (...) (k.20-23,160-166), regulamin kredytowania osób fizycznych (k.24 – 32,179-195), dyspozycja wypłaty środków z kredytu (k.278-283)

Pismem z 26 marca 2020r., zatytułowanym wezwaniem do zapłaty powodowie reprezentowani przez pełnomocnika, domagali się od pozwanego w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania zapłaty kwoty 87.817,88 zł z tytułu spełnionych nienależnie świadczeń z tytułu nieważnej umowy kredytowej względnie różnicy pomiędzy sumą rat kapitałowo – odsetkowych pobranych z tytułu zawartej z Bankiem umowy kredytu spłaconych przez kredytobiorców w okresie od 19 kwietnia 2010 r. do 18 lutego 2020 r., a sumą rat kapitałowo – odsetkowych które rzeczywiście były należne Bankowi z uwagi na brak waloryzacji kredytu kursem franka szwajcarskiego, sprzeciwili się pobieraniu dalszych rat z tytułu umowy kredytu, wezwali do skorygowania w dół salda kredytu, wezwali do przesłania nowego, aktualnego harmonogramu spłat kredytu uwzględniającego prawidłową wysokość salda kredytu. Wezwanie doręczono w dniu 2 kwietnia 2020r.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 26 marca 2020 r. (k.16), wydruk ze strony internetowej emonitoring.poczta-polska.pl (k. 18- 18v)

Powódka V. K. ma wykształcenie techniczne, w momencie podpisania umowy była pracownikiem służby cywilnej. Wynagrodzenie pobierała w złotych polskich. Powód R. K. ma wykształcenie wyższe, w momencie podpisania umowy był funkcjonariuszem policji, wynagrodzenie pobierał w złotych polskich. Zobowiązanie było spłacane ze wspólnego źródła dochodów.

Powodowie przed zawarciem umowy z pozwanym znajdowali się w trudnej sytuacji finansowej, potrzebowali środków na konsolidację zobowiązań i wybudowanie oraz wykończenie domu. W tym celu skontaktowali się z pośrednikiem kredytowym (...) Sp. z o.o., który zaproponował im kredyt w M. Bank. Przedstawiono im w ten sposób propozycję zawarcia umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty (...), zaznaczając, że spełniają warunki do otrzymania tylko tego kredytu. Wniosek kredytowy wypełniali u pośrednika, który zapewniał ich, że kredyt ten jest kredytem złotówkowym i tak też będą go spłacać, w złotych. Pośrednik nie omawiał z powodami zasad spłat kredytu indeksowanego do waluty (...). Powodów zapewniano, że jest to kredyt bezpieczny.

Powodom nie została przedstawiona oferta kredytu złotówkowego, chociaż posiadali zdolność kredytową także w przypadku kredytu udzielonego w PLN.

Umowa kredytu została przedstawiona powodom do przeczytania w banku na spotkaniu z pracownikiem banku, który poinformował ich, że nie ma możliwości wprowadzenia jakichkolwiek zmian w umowie, a także zapewnił, że jest to kredyt złotówkowy. Pracownik banku nie omawiał z powodami umowy oraz załączników do umowy.

Powodowie nie poznali mechanizmu ustalania kursu przez bank (tabeli kursowej) oraz znaczenia pojęcia spread walutowy. Nie posiadali wiedzy w jaki sposób zmiana kursu waluty obcej ma wpływ na wysokość zobowiązania. Nie otrzymali również gwarancji, że zobowiązanie nie przekroczy z góry określonej wysokości. Zapewniano ich, że waluta ta nigdy nie będzie mniej opłacalna niż zobowiązania w PLN, waluta obca miała okazać się stabilna. W takich okolicznościach powodowie uznali, że przedstawiona im do podpisania umowa nie może zawierać postanowień dla nich niekorzystnych, czy też mogących prowadzić do nieograniczonego wzrostu zobowiązania, działali w zaufaniu do Banku.

Powodowie nie otrzymali przed podpisaniem umowy symulacji zmiany kwoty zobowiązania oraz poszczególnych rat w związku z wahaniami kursu waluty (...).

W trakcie spłaty kredytu, powodowie nie mieli wiedzy jaka kwota zostanie pobrana z konta kredytobiorców w celu spłaty raty kredytu.

Dowód: zeznania powoda R. K. (e - protokół z dnia 18 marca 2021r.), zeznania powódki V. K. (e - protokół z dnia 18 marca 2021r., ), wniosek kredytowy (k. 137 – 142), Parametry wyjściowe symulacji (147- 150).

W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 18 lutego 2020r., powodowie spłacili tytułem umowy kredytu kwotę w wysokości 252.596,25 zł

Dowód: zaświadczenie o wysokości spłat odsetek od kredytu hipotecznego (k. 34-40, 775 – 796).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie, a także zeznań powodów oraz świadków.

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się na dowodach z dokumentów w zakresie wynikającym z treści art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c.

Część dokumentów została przedstawiona w postaci kserokopii, które nie zostały w toku procesu skutecznie zakwestionowane przez strony, a więc sąd przyjął je w poczet materiału dowodowego sprawy uznając, że stanowią one wiarygodny dowód pośredni na istnienie i treść dowodów właściwych, dokonując w oparciu o nie ustalenia stanu faktycznego sprawy. Okoliczność, że tego typu dowody mogą być modyfikowane, nie pozbawia ich zarazem mocy dowodowej (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 stycznia 2017 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 2111/15, Legalis nr 1576864). Zaznaczyć należy, że dokumenty przedłożone przez powodów dotyczące treści umowy zawartej przez strony były tożsame z tymi dostarczonymi przez pozwanego.

Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy dokumenty zawierające publikacje, rozstrzygnięć indywidualnych, orzeczeń oraz opinii prawnych (k.345- 396, 397- 435, 802- 818). Przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń

faktycznych w sprawie stanowiłyby bowiem naruszenie przepisu art. 278 § 1 k.p.c. dotyczącego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Dokumenty te bezsprzecznie stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych sądowych, jednakże z uwagi na ich powstanie poza niniejszym procesem, nie podlegają one rygorom właściwym dla opinii biegłych, w konsekwencji czego stanowić mogły jedynie wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony.

Za nieprzydatne do rozstrzygnięcia uznano także dowody z przykładowych umów, wykresów własnych oraz wyliczeń kursów (k.320-344,436-507), bowiem nie wpływały one na treść zawartej przez strony umowy, a to właśnie jej postanowienia należało rozpatrywać przy ocenie zasadności roszczenia powodów.

Ustalenia stanu faktycznego w sprawie zostały także dokonane w oparciu o zeznania powodów V. K. i R. K.. W ocenie sądu, pomimo faktu, że w przedmiotowej sprawie bronili oni swego interesu finansowego, to informacje podane przez nich w toku zeznań były logiczne, nie zawierały sprzeczności, a także w znacznej części były potwierdzeniem okoliczności zawarcia umowy z pozwanym i jej warunków ustalonych przez strony. Powód opisała okoliczności zawarcia umowy. Potwierdził, że nie otrzymał do wglądu wykresów i analiz dotyczących zmiany wysokości salda do spłaty. Przeciwnie, otrzymał zapewnienie, że tego typu produkty są bezpieczne i korzystniejsze z uwagi na niskie oprocentowanie, który to czynnik był dla niego wówczas decydujący. Powód nie znał metody ustalania kursu kupna i sprzedaży (...). Uważał, że jest to waluta bezpieczna, czego podstawą były przede wszystkim zapewnienia pośrednika kredytowego oraz pracownika banku. Z biegiem lat ocenił jednak, że został wprowadzony w błąd. V. K. w całości potwierdziła treść zeznań powoda, oceniła działania Banku jako nieuczciwe.

Podkreślić należy, że okoliczność, iż powodowie zostali należycie pouczeni o ryzyku kursowym spoczywała na pozwanym.

W sprawie postanowieniem z dnia 2 września 2020r., dopuszczono również zeznania świadków M. S., K. M. oraz J. C.. Pismem z dnia 25 marca 2021r., strona pozwana cofnęła wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. M. (k. 769).

Zaznaczyć należy już w tym miejscu, że świadkowie M. S. oraz J. C. nie brali udziału w podpisaniu umowy z powodami. Świadek M. S. (k.745 – 746, 750 – 750v) zajmował stanowisko konsultanta klienta oraz asystenta klienta. Świadek J. C. od połowy 2007r., zajmował stanowisko kierującego Departamentem Kontroli Księgowej (k. 823- 827).

Przechodząc do oceny tych zeznań wskazać należy, że w ocenie sądu zeznania ww. świadków miały charakter ogólny, nie odnoszący się wprost do konkretnych okoliczności niniejszej sprawy. Relacje świadków w zakresie świadomości klientów co do ryzyka kursowego związanego z kredytami waloryzowanymi w walucie obcej oraz działań podejmowanych przez pracowników banku zawierających w imieniu banku tego rodzaju umowy z klientami miały wyłącznie charakter abstrakcyjny. Ubocznie wskazać należy, iż zeznania świadków w zakresie sposobu powstawania bankowej tabeli kursów oraz świadomości kredytobiorców w tym przedmiocie nie poddawały się pozytywnej weryfikacji w odniesieniu do innych środków dowodowych. Co więcej, zeznaniom świadków w zakresie pełnej świadomości kredytobiorców co do ryzyka kursowego związanego z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego kursem (...) przeczyły zeznania powodów, z których wynikało, iż pracownik pozwanego banku nie przedstawił im rzetelnej i pełnej informacji w tym przedmiocie.

Postanowieniem z 1 października 2021 r. (k.829) na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominięto wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, albowiem rozstrzygnięcie nie wymagało wiadomości specjalnych. Sąd wziął pod uwagę, że treść umowy nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Znaczenie jej postanowień oraz związane z tym konsekwencje należało ocenić z punktu zgodności z prawem do czego nie była niezbędna wiedza specjalna. Sąd ostatecznie stanął zatem na stanowisku, iż dowód ten jest nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. W punkcie 2 postanowienia na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c. pominięto dowód z uzupełniającego przesłuchania powoda, albowiem okoliczności na które miał być przesłuchany powód, o co wnosił pozwany w piśmie z dnia 31 sierpnia 2021r. były już przedmiotem zeznań powoda na rozprawie w dniu 18 marca 2021r.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo główne w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Strony w dniu 10 października 2007 r. podpisały umowę nr (...) (dalej zwaną „umową”), na mocy której pozwany udzielił powodom kredytu w wysokości 298.585,17 zł, który to kredyt waloryzowany był kursem franka szwajcarskiego.

Zgodnie z jej postanowieniami pozwany pozostawił do dyspozycji powodów jako kredytobiorców kredyt przeznaczony na budowę domu, spłatę kart kredytowych, spłatę kredytu konsumpcyjnego, spłatę linii debetowej/linii kredytowej, spłatę innego kredytu mieszkaniowego, koszty wliczone w kredyt (§ 2 ust. 3 umowy). Kredytobiorcy zobowiązali się zaś do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy w oznaczonych terminach spłaty. Tak określone podstawowe prawa i obowiązki stron nie pozostawiały wątpliwości, że będąca przedmiotem sporu czynność prawna, to umowa o kredyt.

Strony nie spierały się, co do faktu uruchomienia kredytu. Inaczej jednak interpretowały charakter umowy jak i jej skutki (bądź ich brak) oraz wypełnienie innych warunków jakim ważna umowa kredytowa winna sprostać. Strona pozwana bowiem konsekwentnie wskazywała, iż ta konkretna umowa jest w świetle prawa umową spełniającą wszelkie przesłanki ważnej umowy kredytowej. Na poparcie swego stanowiska pozwany przywołał przy tym szerokie i liczne orzecznictwo sądów powszechnych wskazując na powszechną akceptację tego rodzaju konstrukcji umów, również zawartych przed zmianami prawa bankowego. Wskazywał także, że należyście wywiązał się z obowiązku informacyjnego względem powodów.

Natomiast zasadniczym zarzutem podnoszonym przez powodów był ten wskazujący, że łącząca ich z pozwanym umowa jest nieważna. Powodowie podkreślali, że mechanizm indeksacji jest niezrozumiały, a zapisy umowy odwołujące się do tabel kursów banku należy uznać za abuzywne.

Powodowie wnieśli zatem o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 87.817, 88 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty z tytułu nieważności umowy kredytu jako część kwoty wpłaconej przez powodów tytułem spłaty kredytu. Ponadto podnieśli zarzut abuzywności postanowień umownych.

W tej sytuacji niezbędnym było zbadanie postanowień łączącej bank i powodów umowy kredytu w celu ustalenia, czy była ona dla stron wiążąca.

A zatem podnoszone przez powodów zarzuty należało rozpatrywać w odniesieniu do norm wynikających z art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2020 poz. 1896, dalej zwana „u.pr.bank.”), art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 58 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Natomiast jak stanowi przepis art. 69 ust. 1 u.pr.bank., przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Według ustępu 2. pkt. 2) powyższego artykułu, umowa kredytu winna określać jego kwotę i walutę. Cytowane regulacje wskazują więc, iż między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych przez bank do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, do której zwrotu bankowi wraz z odsetkami kredytobiorca jest zobowiązany, winna zachodzić tożsamość.

Dla oceny prawnej ważności zawartej między stronami umowy kredytu kluczowe jest więc zweryfikowanie jej pod kątem spełniania wymogów określonych w wyżej przywołanym przepisie u.pr.bank. Należy mieć przy tym na względzie



fakt, iż w obecnym kształcie (obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r.), przepis art. 69 u.pr.bank. wprost przewiduje w ust 3. możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany, co wskazuje na akceptację ze strony ustawodawcy dla zawierania takich umów. Z drugiej strony należy pamiętać, że od profesjonalisty, jakim jest bank, należy wymagać, aby formułował on zawierane z konsumentami umowy kredytu indeksowanego w sposób zgodny z wymogami wynikającymi z art. 69 u.pr.bank.

W ocenie sądu samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 u.pr.bank. i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, co których obowiązane są strony nie narusza istoty umowy kredytu i mieści się w granicach swobody umów (por. wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735). Mieści się to w granicach swobody umów, skoro zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Sporna umowa miała charakter kredytu indeksowanego, co wynika z jej konstrukcji. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W przypadku z kolei kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu.

W niniejszej sprawie powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie PLN, ale określonego w (...). Z kolei w podpisanej umowie jasno określono, że bank ma pozostawić do dyspozycji kredytobiorców kwotę wyrażoną w PLN po jej przeliczeniu na walutę (...), zaś kredytobiorcy mieli w terminach poszczególnych rat zwracać kredyt wyłącznie w walucie polskiej, w kwocie stanowiącej równowartość raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej.

W ocenie sądu ze względu na fakt, że walutą, w której określono wysokość kapitału, a w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez powódkę spłacany był złoty, strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego (zobowiązanie w punkcie wyjścia i w punkcie finalnym było złotowe). Udzielony kredyt nie mógł więc zostać potraktowany jako kredyt walutowy.

Przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN na (...) (indeksacja) służyło określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w (...), które następnie dla celów spłaty były przeliczane na PLN wg kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty.

Postanowienia umowy przewidywały, że kwota kredytu pozostawiona będzie do dyspozycji kredytobiorcy w złotych polskich i wprost określały wysokość udostępnianej kwoty w tej walucie (§ 2 ust. 1 i § 3 umowy). Kolejne postanowienia przewidywały, że zwrot kwoty kredytu nastąpi w walucie polskiej. Jednocześnie, z § 7 ust. 1 umowy wynika, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.

Dodatkowo zapis § 2 ust. 2 umowy wskazuje jedynie, że walutą waloryzacji jest (...), przy czym nie podano według jakiego kursu, z jakiej daty przeliczenie walut faktycznie zostanie dokonane.

Podsumowując o ile umowa jednoznacznie określała zobowiązanie banku określając kwotę kredytu jako 298 585,17 zł i podając sposób jej wypłaty, o tyle na podstawie zapisów umowy nie można ustalić zobowiązania kredytobiorców (powodów). W umowie nie zawarto bowiem zasad, według których kapitał określony w PLN ma zostać przeliczony na (...). Skoro nie ma zasady określenia salda kredytu w (...) nie ma podstaw dla wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych w tej walucie. Umowa nie zawiera zatem istotnego elementu mechanizmu waloryzacji i nie określa zasad ustalenia zobowiązania kredytobiorców polegającego na zwrocie wykorzystanego kredytu przeliczonego na (...).

Zadaniem sądu przedmiotową umowę należy uznać za nieważną z uwagi na dowolność banku w ustaleniu wysokości spłacanego kredytu. Dowolność ta bowiem może być zakwalifikowana jak sprzeczność z naturą umowy zobowiązującej jako takiej, a umowy kredytowej w szczególności. W takim przypadku, podstawą do oceny prawnej umowy jest art. 58 k.c.. Konsekwencją z kolei takiej konstrukcji umowy kredytu jest m.in. brak ścisłego określenia zobowiązania kredytobiorcy względem kredytodawcy, co także miało miejsce w niniejszej sprawie.

Szeroki i przekonujący wywód w tym zakresie przedstawił Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 12 lutego 2020 r. ustalając nieważność umowy kredytu we frankach szwajcarskich (wyrok SA w Warszawie z 12 lutego 2020 r., V ACa 297/19, Legalis nr 2352943). „Nie podważając więc zastosowania tego rodzaju klauzul waloryzacyjnych w umowach kredytowych, za zgodne z ich przeznaczeniem i naturą stosunków obligacyjnych można uznać stosowanie średnich kursów ogłaszanych przez niezależne instytucje, w tym przez NBP, albo stanowiących uśrednione notowanie czołowych banków lub też innych podobnych instytucji rynku finansowego. Za sprzeczne z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, należy natomiast uznać zapisy umowy, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca, byłby upoważniony do jednostronnego tylko określenia kursu waluty określonej jako właściwa dla oznaczenia kwot rat obciążających kredytodawcę. Zamieszczenie w umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c., lecz za rażące nawet jej przekroczenie. Główne zobowiązanie strony zobowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji/denominacji do (...), nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem *ex tunc*, czyli już od daty jej zawarcia”.

Powyższy pogląd sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela w pełni. Nadto przy umowach kredytów bankowych, już w dacie ich zawarcia musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wielkości zobowiązania kredytobiorcy wobec banku – albo w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji.

Tymczasem zgodnie z przedmiotową umową klauzule przeliczeniowe odwoływały się do kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. Zawarta umowa nie określała zatem wprost kwoty, jaką powodowie winni zwrócić bankowi. Kluczowym jest, że w oparciu o to kryterium ustalone miały być raty kredytu, a zatem główne świadczenie kredytobiorców.

Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta (powodów). Umowa nie zawierała żadnych mechanizmów chroniących konsumenta przed nieograniczonym wzrostem kursu (...) wobec PLN. Umowa nie zawierała również żadnego limitu odpowiedzialności kredytobiorców. Istotnym jest, że wraz z notowanym zasadniczym wzrostem kursów (...) nie nastąpił drastyczny wzrost wartości nieruchomości. W konsekwencji kredytobiorcy (powodowie) zobowiązani byli do spłaty zobowiązania w wysokości zasadniczo przewyższającej udzielony kredyt i możliwe do przewidzenia w dacie zawierania umowy całkowite koszty udzielania kredytu, pomimo że ich majątek w tym wartość nieruchomości stanowiąca zabezpieczenie kredytu nie wzrosła adekwatnie do wysokości rosnącego zobowiązania.

Nie da się zaprzeczyć, że kwota kredytu, rozumiana jednocześnie i jako kwota wypłaty i jako kwota spłaty, należy do elementów koniecznych umowy kredytowej. Jeżeli więc kwota kredytu nie jest znana w dacie podpisywania umowy i jest określana według niejednoznacznych, ustalanych jednostronnie przez bank zasad – to należy uznać, że umowa w istocie, nie zawiera w momencie jej podpisywania, porozumienia co do głównych świadczeń stron. Taka sama sytuacja miała miejsce w przypadku umowy powodów, w której treści nie zostały określone zasady ustalania tych kursów.

Wskazać ubocznie należy, iż przepis art. 69 u.pr.bank. wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ustępem 2. pkt 4a tego artykułu, (umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany

walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z 29 lipca 2011 r. – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów indeksowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia (wyrok SN z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

Należy dodać, iż zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji u.pr.bank., w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przedstawiona regulacja nie stanowi jednak podstaw do sanowania wadliwej umowy. W żaden sposób nie wynika to z treści wprowadzonych przepisów.

Należy zatem uznać, że ustawodawca wprowadzając ustawę antyspreadową miał na celu doprecyzowanie reguł ustalania kursów wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat bezpośrednio w walucie co do umów ważnie zawartych oraz zawierających dozwolone, choć wymagające doprecyzowania, klauzule. Nawet przy przyjęciu innego założenia skutek sanujący nie mógłby zostać osiągnięty, bo ustawa ta nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które mogłyby wprost zastąpić klauzule umowne uznane za abuzywne.

W ocenie sądu powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że przedmiotowa umowa nie spełnia wymogów z art. 69 u.pr.bank. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy. Umowa nie zawiera istotnego, koniecznego elementu jakim jest wskazanie zasad określenia sposobu ustalenia salda kredytu, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu.

W ramach zarzutu nieważności umowy kredytu należy wskazać również na obciążenie powodów w przeważającym zakresie ryzykiem kursowym.

Oczywistym jest, że ryzyko kursowe obciążało obydwie strony umowy, skoro co do zasady spadek kursu (...) względem PLN powodował zmniejszenie należnej raty, a wzrost jej zwiększenie. W sytuacji istotnego wzrostu kursów (...) zobowiązanie kredytobiorcy zwiększyło się i zastosowana konstrukcja kredytu doprowadziła do sytuacji, w której pozycja i tak silniejszej ekonomicznie strony stosunku prawnego (banku) stała się nadzwyczaj korzystna (por. wyrok SN z: 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Legalis nr 74475; 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, Legalis nr 1398255; 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, Legalis nr 1508206).

Dodatkowo szczególnego podkreślenia wymaga okoliczność, że umowa nie zawierała żadnych mechanizmów chroniących konsumenta (powodów) przed nieograniczonym wzrostem kursu (...) wobec PLN. Umowa nie zawierała żadnego limitu odpowiedzialności kredytobiorcy (powodów). Poza tym, brak zakreślenia w umowie limitu, granicy odpowiedzialności konsumentów (powodów), zdaniem sądu, uniemożliwiało konsumentom w dacie zawierania umowy realną ocenę skutków i konsekwencji podpisywanej umowy. Jedynie określenie takiej granicy i przedstawienie symulacji wzrostu kapitału i rat w oparciu o graniczne wskaźniki dawało szansę na rzeczywistą ocenę skutków zaciągniętego zobowiązania. Takie zapisy nie znajdują się w żadnej ze znanych sądowi umów kredytów indeksowanych, a ich istnienie wyeliminowałoby dzisiejsze problemy z tak zwanymi kredytami frankowymi. Zaniechanie to, w ocenie sądu, nakazuje umowy te, w tym przedmiotową, uznać za skonstruowane z zasadniczym naruszeniem zasad współzycia społecznego.

Trzeba mieć na względzie, że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca (powodowie) w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany

i to w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta (wyrok SA w Warszawie z 26 sierpnia 2020 r., VI ACa 801/19, LEX nr 2530686).

Z materiału dowodowego w niniejszej sprawie wynikało, że w trakcie rozmów, zarówno pośrednik kredytowy jak i pracownik banku przekonywał powodów o stabilności waluty (...) i braku większego ryzyka związanego z oferowanym produktem. Pozwany nie wykazał, by powodom w sposób szczegółowy, a przede wszystkim zrozumiały i dający pewne wyobrażenie wytłumaczone zostało ryzyko kursowe nierozzerwalnie związane z kredytami indeksowanymi. W sprawie nie zostało też wykazane, by powodom wyjaśniono w jaki sposób tworzone są w pozwanym banku tabele kursowe.

Podzielić należy w tym zakresie w całości pogląd Sądu Najwyższego, że „nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat” (wyrok SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, Legalis nr 2254284; zob. też wyrok TK z 26 stycznia 2005 r., P 10/04, Legalis nr 66726).

Z kolei, co ustalone w sprawie, powodowie podjęli decyzję o wyborze oferty kredytu indeksowanego, kierując się zaufaniem do pośrednika kredytowego oraz pracownika banku, który ten właśnie produkt wskazywał jako jedyne dostępne dla powodów, a jednocześnie najbardziej bezpieczne i stabilne źródło finansowania w ich sytuacji (zob. też wyrok SA w Katowicach z 14 sierpnia 2020 r., I ACa 865/18, Legalis nr 2479358; wyrok SA w Gdańsku z 10 lipca 2020 r., V ACa 654/19, Legalis nr 2470716).

Obciążenie zatem w taki sposób konsumenta ryzykiem kursowym przy jednoczesnym deficycie informacyjnym ze strony banku jako instytucji zaufania publicznego stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego w postaci równowagi kontraktowej stron i nienadużywania przewagi silniejszej strony stosunku zobowiązaniowego prowadząc do nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c. Stoi to w zgodzie również z wykładnią przepisów dyrektywy nr 93/13 przedstawioną w wyroku (...) z 10 czerwca 2021 r. w sprawach C-776/19 do C-782/19.

Pozwany bank nie sprostą ciążącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił powodom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym. Nie wykazano by pracownik banku wytłumaczył powodom znaczenia poszczególnych postanowień umowy, w tym znaczenia terminów takich jak m.in. „waloryzacja”, „indeksacja”, „kurs”, czy „tabela kursów”. Jak wskazywano na to powyżej umowa nie zawierała żadnych zapisów pozwalających ustalić i zweryfikować zasady tworzenia przez bank własnych tabel kursów walut. To na banku jako profesjonalście (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń.

W tym miejscu wskazać również należy, iż nie sposób wywodzić, że podpisane przez powodów oświadczenie, w którym potwierdzili, że rozumieją, iż z kredytem związane jest ryzyko kursowe oznacza, iż mieli oni pełną świadomość występowania tychże ryzyk. Czym innym jest bowiem świadomość występujących ryzyk związanych z kredytem indeksowanym a czym innym prawidłowe, tj. pełne, z wyszczególnieniem wad i zalet danego produktu poinformowanie konsumenta, w tym również przedstawienie symulacji jak może się zmieniać sytuacja konsumenta w zależności od wystąpienia przedmiotowych ryzyk.

W ocenie sądu jedynie wówczas, gdyby pozwany w sposób dosłowny uświadomiłby powodom, że ich ryzyko co do odpowiedzialności za saldo kredytu i wysokości raty kredytowej jest niczym nieograniczone, jak również poinformował o możliwości zabezpieczenia się przed takim ryzykiem, możliwe byłoby przyjęcie, że jako profesjonalista spełnił ciążący na nim obowiązek informacyjny.

W niniejszej sprawie strona pozwana w sposób naruszający dobre obyczaje, a także zasady współzycia społecznego wprowadziła mechanizmy zabezpieczające wyłącznie bank przed ryzykiem kursowym. Takich samych mechanizmów nie przewidziano w odwrotną stronę, tj. wobec kredytobiorców (powodów). W efekcie czego, aktualne zobowiązanie z tytułu salda kredytu jest wyższe niż w momencie zaciągnięcia kredytu, a zobowiązanie to może rosnać nadal, w sposób nieograniczony.

Warto przy tym zauważyć, że w motywie 30. preambuły dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/17/UE z dnia 4 lutego 2014 r. w sprawie konsumenckich umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi (Dz.Urz.UE.L. z 2014 r. Nr 60, s. 34) wyraźnie wskazano, iż „konieczne jest zapewnienie środków zapewniających, by konsumenci byli świadomi ryzyka, jakie podejmują oraz by mieli możliwość zmniejszenia swojej ekspozycji na ryzyko kursowe w całym okresie kredytowania. Ryzyko to można ograniczyć, dając konsumentom prawo do przeliczenia waluty, w której udzielono kredytu, lub w drodze innych ustaleń takich jak: górne limity lub – w sytuacjach, gdy nie wystarczają one, by zmniejszyć ryzyko walutowe – ostrzeżenia”. Przedsiębiorca, w niniejszej sprawie instytucja bankowa, ma obowiązek przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. wyrok (...) z: 20 września 2018 r., C-51/17, (...) Bank (...) i in. vs. T. I. i in., pkt. 75, Legalis nr 1831186; 20 września 2017 r., C-186/16, A. i in. vs. (...) SA, pkt 50, Legalis nr 1665691; 5 czerwca 2019 r., C-38/17 GT v HS, pkt. 34, Legalis nr 2255633; na ten temat też P. T., Kredyty frankowe: Polska w drodze do Europy, el./Gazeta Prawna).

W odniesieniu do powyższego zaznaczyć należy, iż pracownik banku nie przedstawił powodom symulacji spłaty kredytu w walucie polskiej i obcej, a także nie omówił ani nie przedstawił mechanizmu ustalania tzw. spreadu walutowego, zatem jako chybioną postrzegać należy argumentację, iż o świadomości powodów co do omawianych ryzyk wiążących się z umową kredytu świadczą złożone przez nich podpisy pod Informacją dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej oraz umową.

Mając na uwadze powyższe bezsporne winno być, że opisanie w umowie mechanizmu indeksacji kształtującego główne świadczenia stron, nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań powodów oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez powodów istoty i skutków umowy należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami, a w konsekwencji stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

Niezależnie jednak od powyższego, w ocenie sądu przedmiotowa umowa może być uznana za nieważną także z uwagi na sprzeczności klauzul indeksacyjnych z naturą stosunku prawnego. Z ustaleń faktycznych w sprawie wynika, że użycie w omawianej umowie waluty służyło w istocie waloryzacji. Celem waloryzacji umownej jest utrzymanie wartości świadczenia pieniężnego w czasie – w umowie kredytu ze względu na długi okres kredytowania. Zastosowana zaś w umowie łączącej strony waloryzacja poprzez dopuszczenie możliwości nieograniczonego wzrostu salda, przy dużych wahaniami kursu, może znacząco wykraczać ponad opisany cel zastosowanego mechanizmu, zwłaszcza gdy w umowie brak wskaźników granicznych. Nadto bank stosując do przeliczeń własne kursy walut zawsze posiada możliwość zabezpieczania się przez istotnymi spadkami kursu waluty. Dodatkowo powyższych rozwiązań nie da się pogodzić z ogólnymi zasadami prawa cywilnego zakładającymi w stosunkach zobowiązaniowych równowagę prawną stron umowy oraz określoność i przewidywalność ich wzajemnych świadczeń.

W przypadku niepodzielenia powyższych argumentów, w ocenie sądu przedmiotowa umowa winna być oceniona jako nieważna z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne, których bezskuteczność prowadzi do braków konstrukcyjnych umowy.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

(niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przytoczony przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. formułuje więc następujące przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w efekcie czego dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta przez te postanowienia. Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone, a mianowicie jeżeli: zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź jeżeli określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do konsumenckiego charakteru umowy. Kredyt został zaciągnięty przez powodów celem budowy domu metodą gospodarczą (§ 2 ust. 3 i ust. 4 umowy) wykorzystywanego na zaspokojenie ich osobistych potrzeb mieszkaniowych oraz spłatę innych zobowiązań.

Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia z konsumentem treści określonych postanowień, należy wskazać, iż za nieuzgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść.

Zgodnie z podzielanym przez sąd w niniejszej sprawie, wielokrotnie prezentowanym przez sądy powszechne stanowiskiem, niedozwoloną postanowieniem wzorca umowy w świetle art. 385<sup>2</sup> k.c. jest takie postanowienie, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażąco naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast działaniem wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego jest tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (zob. zvl. wyrok SA w Warszawie z 11 września 2014 r., VI ACa 1965/13, LEX nr 1537500).

Podkreślić należy, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz jedynie takie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Powodom zaś przedstawiono gotowy wzór umowy. Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść.

Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby powodowie mieli wpływ na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w szczególności tych zawierających klauzule uznane za abuzywne. Podpisali umowę przygotowaną w całości przez bank, a elementami, które podlegały indywidualnemu uzgodnieniu była jedynie wysokość udzielonego kredytu oraz ilość rat kredytu (zaproponowana uprzednio przez powodów we wniosku o udzielenie kredytu). Natomiast wskazywana przez pozwanego okoliczność, iż powodowie wynegocjowali o % prowizji banku, wynikała raczej z obowiązującej w tym okresie promocji banku (k. 227 akt).

Podkreślić należy, że nawet, jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem (zob. np. wyrok SA w Warszawie z 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14, LEX nr 1771046; wyrok SA w Białymstoku z 14 grudnia 2017 r., I ACa 447/17, LEX nr 2432003).

Wypada w tym miejscu dodać, że w doktrynie i orzecznictwie przedstawiane są różnorodne poglądy co do ustalenia czy klauzule indeksacyjne określają główne czy też poboczne świadczenie stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. W ocenie sądu przekonujące jest stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego

przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę.

Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu kształtujące mechanizm waloryzacji (por. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344; wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144; wyrok SN z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299). Podkreślić należy, że skoro zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu to klauzule na podstawie, których ustalane są zasady spłaty muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

W dalszej kolejności należy stwierdzić, że mechanizm indeksacji określający główne świadczenie kredytobiorców nie został określony w przedmiotowej umowie w sposób jednoznaczny. Dla celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Należy przy tym podkreślić, że przedmiotowa umowa nie definiowała co należy rozumieć pod pojęciem „tabeli kursów”. Konsument (powodowie) na podstawie tak ukształtowanej umowy nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursów walut przez bank i ich weryfikacji. W szczególności nie było wiadomym, w jaki sposób bank miał ustalać kursy sprzedaży/kupna i na jakich czynnikach się przy tym opierał. Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy (powodów) – ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy (powodów) w sposób uniemożliwiający jego weryfikację, który nie może być uznany za jednoznaczny.

Powyższe, znajduje odzwierciedlenie w jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego, który jednoznacznie wypowiedział się, że „mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” obowiązującej w banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Swoista nierówność informacyjna stron jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c.” (wyrok SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/19, LEX nr 2744159). Co więcej, określenie wysokości należności obciążających konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyrok SN z: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Legalis nr 1450586; 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, Legalis nr 1618112; 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834; 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950).

Nie należy przy tym tracić z pola widzenia faktu, iż kredyty walutowe stanowią swoisty instrument o znamionach spekulacyjnych, gdyż prognozy kursu wymiany walut na okres 20-30 lat formułowano na podstawie kilku lat stabilnego kursu franka szwajcarskiego (zob. zwł. P. T., Kredyty frankowe: Polska w drodze do Europy, el./Gazeta Prawna).

Art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wymaga dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko

rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta są te postanowienia umowne, które powodują rażącą dysproporcję praw i obowiązków umownych na niekorzyść konsumenta, jak również te, które są nietransparentne. Za działanie wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron wynikającą z umowy, na niekorzyść konsumenta (wyrok SN z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

W orzecznictwie (...) zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok (...) z 14 marca 2013 r., C-415/11, M. A. vs. C. d'estalvis de C., T. i M. (C.), LEX nr 1288395, pkt 69).

Wskazać zatem należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby bank dał konsumentowi (powodom) swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Zdaniem sądu zawierający umowy kredytu konsument (powodowie) powinien mieć jasność co wysokości własnych zobowiązań w tym co do salda zadłużenia. Tymczasem, jak wynika z zeznań powodów nie mieli oni takiej świadomości w chwili zawierania umowy.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z 10 października 2007 r.:

a) § 2 ust. 2 umowy: „Kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysyła do Kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej”;

b) § 7 ust. 1 umowy: „Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.”;

W tym miejscu należy nadmienić, iż podobne postanowienie jak zawarte w § 7 ust. 1 umowy z 9 października 2007r., stosowana przez pozwanego, klauzula indeksacyjna – brzmiąca: „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”, została uznana za niedozwoloną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, XVII Wydział Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09. Na skutek powyższego, klauzula ta została zarejestrowana w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr. (...).

Ponadto podobne postanowienie odnoszące się do mechanizmu indeksacji, o którym mowa w § 7 ust. 1 umowy, zostało umieszczone pod nr. (...) w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, XVII Wydział Ochrony Konkurencji i



Konsumentów z 14 grudnia 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2939/14 została uznana za niedozwoloną i sąd zakazał wykorzystywania jej w obrocie z konsumentami. Klauzula ta miała treść „Kredyt jest indeksowany do (...)/ USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...)/ USD/ EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”. Rozstrzygnięcie to stało się prawomocne wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 października 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI Ca 420/11.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji należy ustalić jakie skutki wynikają z powyższego, w szczególności czy możliwe jest utrzymanie w mocy podpisanej przez strony umowy po wyeliminowaniu bezskutecznych, niedozwolonych postanowień (art. 58 § 3 k.c.) lub ich stosowne zastąpienie.

W przypadku wyeliminowania niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji dochodzi do przekształcenia kredytu w zwykły kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (zob. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344; por. również powołany tam wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Eliminacja abuzywnych postanowień kreujących klauzule indeksacyjne nie może prowadzić do sytuacji, w której pozostała w mocy część umowy zostaje utrzymana jako stosunek prawny o zupełnie odmiennym charakterze bez mechanizmu indeksacji i z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym. Tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy traci swój cel i znaczenie gospodarcze, co skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>1</sup> k.c.

Dyrektywa 93/13 przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii (...) w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie Z. D. vs. (...) Bank (...). (C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., K. vs. K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 83-84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyrok (...): z 7 sierpnia 2018 r., B. S. vs. E. C., C-96/16 i C-94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z 20 września 2018 r., (...) Bank vs. (...) Faktoring, C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 61)”.

Wykładnia wyżej wskazanej dyrektywy znalazła również swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, iż: „konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (por. np. wyrok SN z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, LEX nr 1751865), mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.E.L z 1993 r. Nr 95, poz. 29) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów

zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349)”.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta. Dopiero zagrożenie interesów konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastąpienia usuniętych postanowień innymi rozwiązaniami wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją one w danym porządku prawnym.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że powodowie od początku dopuszczają możliwość stwierdzenia, że sporna umowa jest nieważna w całości. Liczą się i godzą również ze skutkami jakie niesie za sobą nieważność, na co wskazywali w swoich pismach procesowych (k. 1-12), a także na rozprawie (k. 766, e - protokół z 18 marca 2021r.). Należy jednak pamiętać, że przesądzenie nieważności umowy pociąga za sobą upadek zabezpieczeń obciążających kredytowaną nieruchomość co daje możliwość dokonania przesunięć majątkowych korzystnych dla konsumenta. Istotne jest przy tym, że dla utrzymania umowy w przedstawionych powyżej okolicznościach decydujące znaczenie ma wola konsumenta (powodów), nawet w sytuacji, gdy skutki nieważności mogą być dla niego dotkliwe.

Na marginesie należy dodać, że w zależności od treści postanowienia uznanego za niedozwolone, luka spowodowana jego bezskutecznością może zostać wypełniona przez odpowiednie przepisy o charakterze dyspozytywnym. Dziać się tak może jednak jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za niedozwolone. W innych przypadkach luka powstała w treści wzorca nie może zostać uzupełniona w powyższy sposób (M. N., T. S., Ekspertyza naukowa z dnia 27.06.2015 pt.: „Możliwość i sposoby eliminacji z obrotu prawnego postanowień umownych uznanych przez Sąd Okręgowy Konkurencji i Konsumentów za abuzywne”).

Sąd ma świadomość, że w wyroku z 2 września 2021 r., (...) przyjął, iż sąd krajowy powinien ustalić, czy istnieją rozwiązania przewidujące ustawową konwersję waloryzacyjnych zapisów umowy pozwalające na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, jaka miałyby miejsce, gdyby nieuczciwych warunków nie było w umowie kredytu. Rozważania przyjęte w przywołanym wyroku były związane z okolicznością, że przepisy prawa węgierskiego rozpatrywane w sprawie przewidywały normy o charakterze dyspozytywnym (zob. też wyrok (...) z 30 kwietnia 2014 r., K. vs. K. R., C-26/13, LEX nr 1455098; wyrok (...) z 2 września 2021 r., C-932/19, JZ vs. (...), (...) Bank (...), (...) Faktoring K. Z., LEX nr 3215513). Ustawa węgierska, wprowadziła bowiem przepisy zgodnie, z którymi nieważne postanowienia umów kredytowych odsyłających do kursów własnych banków zastępowane są urzędowym kursem stosowanym na potrzeby wszystkich umów.

Podkreślić trzeba, że wspomniany wyrok odnosi się tylko do możliwości stosowania przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych w sytuacji, gdy dane państwo wdrożyło już rozwiązania mające na celu zapobieżeniu naruszania interesu konsumentów w związku z zapisami waloryzacyjnymi zawartymi w umowach kredytów indeksowanych (R. S., Wyrok (...) w węgierskiej prawie frankowej nie zaszkodzi polskim kredytobiorcom, (...)

Natomiast w polskim systemie prawnym brak jest przepisów, które pozwalałyby zapełnić powstałą w stosunku między stronami lukę. Jak już na to wskazywano powyżej, luka tej, w postaci braku jasnych reguł określających sposób kształtowania kursów walut stanowiących podstawę waloryzacji nie zapełniła w szczególności ustawa antyspreadowa. Ustawa antyspreadowa ustanawiała wyłącznie obowiązek dla banków zapewnienia kredytobiorcom prawa do nieodpłatnego aneksowania umów na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji. Sama w sobie nie zmieniała ona zatem zapisów umowy (por. wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, LEX nr 2369626; wyrok SO w (...) z 21 grudnia 2020 r., I C 756/19, LEX nr 3160117).

Powyższe prowadzi do wniosku, że zapełnienie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było możliwe. Gdyby nawet przyjąć założenie, że niedozwolony charakter ma wyłącznie mechanizm przeliczania świadczeń stron z waluty obcej na walutę polską, to jego wyeliminowanie z umowy również stanowiłoby przeszkodę w jej wykonaniu. Zgodną wolą stron umowy nie była bowiem wypłata i spłata środków

w walucie obcej, ale w walucie polskiej. Odwołanie się do waluty obcej miało na celu wprowadzenie mechanizmu przeliczania świadczeń. Po usunięciu tego mechanizmu nie jest możliwe przeliczanie świadczeń stron z waluty obcej na walutę polską, a tym samym umowa nie może być wykonywana (wyrok SO w (...) z 21 grudnia 2020 r., I C 756/19, LEX nr 3160117).

Niezależnie jednak od powyższego, w przypadku, gdyby istniała możliwość zastąpienia przez sąd abuzywnych zapisów uczciwymi postanowieniami to przedsiębiorcy byłiby skłonni stosować nielojalne zapisy mając świadomość, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. Takie uprawnienie sądu mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, który zakłada, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Podsumowując podkreślić należy, że powyższe rozwiązania mają na celu nie tylko przywrócenie równowagi stron, ale również wywarcie skutku odstraszającego dla przedsiębiorcy, który musi liczyć się z tym, że po uznaniu przez sąd danych postanowień za nieuczciwe straci wszystkie korzyści, a nie tylko nadwyżkę ponad to co mógłby uzyskać, gdyby od początku zaproponował uczciwe warunki.

Stwierdziwszy nieważność umowy sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 87 817,88 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia, a to na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c., przychylając się do stanowiska powodów (k. 1-12), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty. Zważyć należy, iż wpłaty uczynione przez powodów zostały zsumowane w oparciu o dokumenty wygenerowane w banku, a pozwany nie podniósł żadnego rzeczowego argumentu podważającego prawidłowość wyliczenia i w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu przedstawił tożsame dokumenty mające obrazować stan spłaty kredytu przez powodów.

Wskazać trzeba, że w ocenie sądu w sprawie niniejszej zastosowanie ma teoria dwóch kondycji, a nie teoria salda. W tym zakresie sąd w całej rozciągłości podziela stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego zgodnie z brzmieniem której, stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłaca kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (uchwała SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, LEX nr 3120579).

Oczywistym jest, że powodom przysługuje dalsza część roszczenia zarówno w złotych jak i frankach szwajcarskich, pozwanemu zaś roszczenie o zwrot kwoty udzielonego kredytu. Roszczenie żadnej ze stron nie jest przy tym przedawnione, albowiem momentem wymagalności roszczeń jest moment zakomunikowania przez konsumenta przedsiębiorcy jednoznacznej akceptacji dla nieważności umowy, co w niniejszej sprawie miało miejsce w momencie otrzymania wezwania do zapłaty z dnia 26 marca 2020 r. (k. 16-19) doręzonego w dniu 2 kwietnia 2020 r.

Sąd uznał za niezasadny zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez pozwanego. Przedawnienie roszczenia konsumenta nie może bowiem rozpocząć biegu zanim dowiedział się lub rozsądnie rzecz ujmując powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia (por. uchwała SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, LEX nr 2563899). Za akceptowalne uznać należy stanowisko, że momentem, od którego rozpoczyna bieg termin przedawnienia jest chwila jednoznacznego zakomunikowania przez konsumenta bankowi o nieważności umowy. (por. wyrok SN z 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10, LEX nr 602678). Oznacza to, że na dzień wnoszenia powództwa nie doszło do przedawnienia roszczenia powodów.

O odsetkach sąd orzekł w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeśli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. W ocenie sądu zasadne było zasądzenie odsetek od pozwanego na rzecz powódki od 10 kwietnia 2020 r., tj. od dnia następnego po upływie

terminu określonego w wezwaniu do zapłaty do zwrotu świadczenia nienależnego (k. 16). W tej dopiero dacie pozwany był świadomy dochodzonego przez powodów roszczenia i jego wysokości.

Skoro sąd ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 10 października 2007r. łącząca strony jest nieważna, to bezprzedmiotowym pozostaje odnoszenie się do podniesionych przez powodów zarzutów ewentualnych.

Mając na uwadze powyższe sąd orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie 2. sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą proces. W konsekwencji sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6. 434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Koszty poniesione przez powodów stanowiły: 1 000 zł – opłata od pozwu (k. 15), opłata skarbową od pełnomocnictwa 34 zł (k. 14) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego 5.400 – radcy prawnego (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. z 2018 poz. 265).

Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, albowiem w ocenie Sądu wysokość zasądzonych kosztów wynikających z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. z uwagi na wartość przedmiotu sporu jest adekwatna do nakładu pracy pełnomocnika, czynności podjętych przez niego w sprawie, a także charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (art. 109 §2 k.p.c.). W sprawach frankowych linia orzecnicza Sądów kształtuje się jednolicie, a wkład pełnomocnika w rozstrzygnięcie sporu nie stanowił podstawy do zasądzenia podwójnej wysokości stawki kosztów procesu.

sędzia Maria Prusinowska

## ZARZĄDZENIE

Proszę:

1. Odnotować sporządzenie uzasadnienia,
2. Odpisy wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego, pełnomocnikowi powoda
3. przedłożyć za 14 dni lub z apelacją.

P., 30 maja 2022r. SSO Maria Prusinowska